

Anastazja Maciąg, Origami

Włóczyłam się złymi nocami
Składałam nas jak origami
Chodziłam ciemnymi ścieżkami
Nie chciałam na Ciebie natrafić
I chyba za późno
Przejrzałam Cię trudno
A myślałam, że...

To historia o mnie i o Tobie
Zakręciło mi się Tobą w głowie
Wróciłabym bez mruknięcia okiem
Szkoda, że znów zawiodłam się na Tobie

To historia o mnie i o Tobie
Zakręciło mi się Tobą w głowie
Wróciłabym bez mruknięcia okiem
Szkoda, że znowu zawiodłam się na Tobie

Na Tobie (x10)
Zawiodłam się całkiem już na Tobie na Tobie

Czytałam Cię między wierszami
To trudniejsze niż origami
Liczyłam, że pomiędzy nami
Jest coś
Teraz wiem, że to na nic
I chyba za późno
Przejrzałam Cię trudno
A myślałam, że...

To historia o mnie i o Tobie
Zakręciło mi się Tobą w głowie
Wróciłabym bez mruknięcia okiem

Szkoda, że znów zawiodłam się na Tobie

To historia o mnie i o Tobie
Zakręciło mi się Tobą w głowie
Wróciłabym bez mruknięcia okiem
Szkoda, że znowu zawiodłam się na Tobie

Na Tobie (x10)
Zawiodłam się całkiem już na Tobie na Tobie

To historia o mnie i o Tobie
Zakręciło mi się Tobą w głowie
Wróciłabym bez mruknięcia okiem
Szkoda, że znowu zawiodłam się na Tobie